



Zespół Artystyczny **ETIUDA**
przy
Klubie Nauczyciela w Sandomierzu

DOM POMOCY SPOŁECZNEJ
W SANDOMIERZU

26 listopada 2018 r.

Idzie żołnierz

Idzie żołnierz
Borem lasem, borem lasem
Przymierając
Z głodu czasem, z głodu czasem

Suknia na nim
Nie blakuje, nie blakuje
Wiatr dziurami
Przelatuje, przelatuje

Chustka czarna
Jest za pasem, jest za pasem
Ale i w tej
Pusto czasem, pusto czasem

Chociaż żołnierz
Obszarpany, obszarpany
Przecież pójdzie
Między pany, między pany

Dobór wierszy, pieśni oraz reżyseria: Danuta Paszkowska

Skład: Aleksander Paszkowski

Warszawianka

Oto dziś dzień krwi i chwały
Oby dniem wskrzeszenia był
W tęczę Franków Orzeł Biały
Patrząc lot swój w niebo wzbił
A nadzieją podniecany
Woła na nas z górnych stron :
Powstań Polsko, skrusz kajdany
Dziś Twój tryumf, albo zgon!



*Hej, kto Polak na bagnety!
Żyj swobodo, Polsko Żyj!
Takim hasłem cnej podniety
Trąbo nasza wrogom grzmij
Trąbo nasza wrogom grzmij.*

Grzmijcie bębny, ryczcie działa
Dalej dzieci w gęsty szyk
Wiedzie hufce wolność, chwała,
Tryumf błyska w ostrzu pik!
Leć nasz Orle w górnym pędzie,
Sławie, Polsce, światu służ!
Kto przeżyje wolnym będzie,
Kto umiera wolny już.

Hej, kto Polak na bagnety!

Rozkwitały pąki białych róż

Rozkwitały pąki białych róż,
Wróc, Jasieńku, z tej wojenki już,
Wróc, ucałuj, jak za dawnych lat,
Dam ci za to róży najpiękniejszy kwiat. / x2

Kładłam ci ja idącemu w bój,
Białą różę na karabin twój,
Nimeś odszedł, mój Jasieńku, stąd,
Nimeś próg przestąpił, kwiat na ziemi zwiądnął. / x2

Jasieńkowi nic nie trzeba już,
Bo mu kwitną pąki białych róż,
/Tam pod jarem, gdzie w wojence padł,
Wyrósł na mogile białej róży kwiat. / x2

Przybyli ułani pod okienko

Przybyli ułani pod okienko, (bis)
Pukają, wołają: "puść panienko!" (bis)

"O Jezu, a cóż to za wojacy?" (bis)
"Otwieraj! Nie bój się to czwartacy!" (bis)

Przyszedliśmy napoić nasze konie, (bis)
Za nami piechoty pełne błonie." (bis)

"O Jezu! A dokąd Bóg prowadzi?" (bis)
"Warszawę odwiedzić byśmy radzi. (bis)

Gdy zwiedzimy Warszawę, już nam pilno (bis)
Zobaczyć to stare nasze Wilno. (bis)

A z Wilna już droga jest gotowa, (bis)
Prowadzi prościutko aż do Lwowa. (bis)

"O Jezu! A cóż to za hołota?" (bis)
"Otwórz no panienko! To piechota!" (bis)

Panienka otwierać podskoczyła, (bis)
Żołnierzy do środka zaprosiła. (bis)

My Pierwsza Brygada

Legiony to żołnierska nuta,
Legiony to ofiarny stos,
Legiony to żołnierska buta,
Legiony to straceńców los.

*My, Pierwsza Brygada,
Strzelecka gromada,
Na stos rzuciliśmy swój życia los,
Na stos, na stos.*

O, ile mąk, ile cierpienia,
O, ile krwi, wylanych łez.
Pomimo to – nie ma zwątpienia,
Dodawał sił – wędrówki kres.

My, Pierwsza Brygada...

Mówili żeśmy stumanieni,
Nie wierząc nam, że chcieć to móc.
Leliśmy krew osamotnieni,
A z nami był nasz drogi wódz!

My, Pierwsza Brygada...

Wojenko, wojenko

Wojenko, wojenko, cóżeś ty za pani,
Że za tobą idą, że za tobą idą
Chłopcy malowani?

Chłopcy malowani, sami wybierani,
Wojenko, wojenko, wojenko, wojenko,
Cóżeś ty za pani?

Wojenko, wojenko, co za moc jest w tobie?
Kogo ty pokochasz, kogo ty pokochasz
W zimnym leży grobie.



W szczerym polu

Śpiewa Ci obcy wiatr,
Zachwyca piękny świat,
a serce tęskni....

Bo gdzieś daleko stąd,
Został rodzinny dom,
tam jest najpiękniej...

Tam właśnie teraz - rozkwitły kwiaty,
Stokrotki, fiołki, kaczeńce i maki.
Pod polskim niebem,
W szczerym polu wyrosły,
Ojczyste kwiaty.
w ich zapachu, urodzie, jest Polska.

Żeby tak jeszcze raz,
Ujrzeć ojczysty las,
pola i łąki...
I do matczynych rąk,
Przynieść z zielonych łąk,
rozkwitłe pąki...

Bo najpiękniejsze są polskie kwiaty,
Stokrotki, fiołki, kaczeńce i maki.
Pod polskim niebem,
W szczerym polu wyrosły,
Ojczyste kwiaty.
w ich zapachu, urodzie, jest Polska.

Śpiewa Ci obcy wiatr,
Tułaczy los Cię gna,
hen, gdzieś po świecie.
Zabierz ze sobą w świat,
Zabierz z rodzinnych stron,
mały bukietik...



Weź z tą piosenką bukietik kwiatów,
Stokrotek, fiołków, kaczeńców i maków.
Pod polskim niebem, w szczerym polu wyrosły,
Ojczyste kwiaty.
w ich zapachu, urodzie, jest Polska.

Bo najpiękniejsze są polskie kwiaty,
Stokrotki, fiołki, kaczeńce i maki.
Pod polskim niebem,
W szczerym polu wyrosły,
Ojczyste kwiaty.
w ich zapachu, urodzie, jest Polska.

W programie wykorzystano utwory:

- 1. Hymn do miłości ojczyzny** – Ignacy Krasicki,
recytacja: **ALICJA WÓDZ**
- 2. Pieśń Powstania Kościuszkowskiego** – Maria Konopnicka,
recytacja: **ANNA KUŚMIERSKA**
- 3. Żale Sarmaty** – Franciszek Karpiński,
recytacja: **TERESA JOPEK; MARIA FURMAN;**
JADWIGA KIELBASA
- 4. Ostania strofa** – Kornel Ujejski,
recytacja: **TERESA JOPEK**
- 5. Kiedyż?** – Mieczysław Romanowski,
recytacja: **BARBARA MARZEC**
- 6. Dwóch rannych** (fragment) – Bolesław Czerwiński,
recytacja: **JADWIGA KIELBASA**
- 7. Tęsknota** – Kazimiera Iłłakowiczówna,
recytacja: **JADWIGA KIELBASA**
- 8. Z cyklu "Polonia Resurrecta"** – Jan Lechoń,
recytacja: **MARIA FURMAN**

9. **Wiosna 1915** – Bronisława Ostrowska,
recytacja: **MAŁGORZATA MICHALCZUK;**
ANNA KUŚMIERSKA
10. **W wigilię powrotu** – Kazimiera Iłakowiczówna,
recytacja: **BARBARA MARZEC**
11. **Do moich synów** – Jerzy Żuławski,
recytacja: **JACEK KOŁODZIEJ**
12. **Polska** (fragment) – Kazimierz Przerwa-Tetmajer,
recytacja: **ALICJA WÓDZ**
13. **Przesłanie Pana Cogito** – Zbigniew Herbert,
recytacja: **MAŁGORZATA MICHALCZUK**
14. **Pieśń o domu** – Maria Konopnicka,
recytacja: **JACEK KOŁODZIEJ**



